



GIGANCI PIŁKI


CZYTALSEK



**ROBERT
LEWANDOWSKI**
SPORTOWI GIGANCI

MATEUSZ MIGA



ROZDZIAŁ VIII

NA SZCZYCIE

W Niemczech wyżej się już nie da.

Robert trafia do klubu, który skupuje wszystkich najlepszych zawodników.

Bo go na to stać.

W ostatnich miesiącach pobytu w Borussii Robert dostaje wreszcie gigantyczną podwyżkę. Do tej pory zarabiał 1,8 miliona euro, ale teraz jego pensja, wraz z bonusami, to 7 milionów.

Bayern na dzień dobry daje mu o dwa miliony więcej. 9 milionów euro za rok gry. To stawka ze światowego topu.

KOPALNIA TROFEÓW

Robert podążył drogą Mario Götzego sprowadzonego rok wcześniej z Borussii i to z nim na początku trzyma się najbliżej. Szybko łapie też dobry kontakt z Franckiem Ribérym

i Thomasem Müllerem. Z tym drugim szybko zaczynają rozumieć się na boisku bez słów.

W zespół gładko wprowadza Roberta trener Pep Guardiola. Polak debiutuje w sparingu z MSV Duisburg. Spotkanie kończy się remisem 1:1, a gola strzela oczywiście Lewy.

W Bayernie powstaje w tym czasie maszyna do wygrywania. Podstawy buduje Guardiola, w 2016 za stery chwyta Carlo Ancelotti. Potem drużyna przechodzi z rąk Juppa Heynckesa do Niko Kovača, Hansi Flicka i wreszcie Juliana Nagelsmanna. I bez względu na to, kto jest trenerem, Bayern rok po roku, przez osiem lat zdobywa tytuł mistrza Niemiec! Takiej passy jeszcze w historii Bundesligi nie było.

ECH, TA BORUSSIA

Gdy Robert grał w Borussii, jego zmorą były mecze z Bayernem. Teraz jest już po drugiej stronie barykady i znów jest trudno! W nowych barwach debiutuje w spotkaniu przeciwko swojej byłej drużynie, a stawką jest Superpuchar Niemiec.

Lewy debiutuje na środku ataku. Po lewej stronie ma Müllera, po prawej Xherdana Shaqiri. I... nic. Bayern gra bardzo bezbarwny mecz. Borussia odpowiada za to dwiema bramkami i pierwsze trofeum w sezonie jest ich. Przykry początek dla Roberta.

W kwietniu 2015 spotkają się ponownie, tym razem w półfinale Pucharu Niemiec. I znów Borussia będzie górą!



Po golach Roberta i Aubemeyanga jest 1:1, więc do wyłonienia finalisty potrzeba konkursu rzutów karnych. A ten jest wyjątkowy, bo piłkarze Bayernu czterokrotnie pudłują! Philip Lahm, Xabi Alonso, Mario Götze i Manuel Neuer – żaden z nich nie potrafił wykorzystać „jedenastki”.

Robert karnego nie strzelał, bo w dogrywce starano go bramkarz rywala, Mitchell Langerak. Sędzia nie dostrzegł faulu, a Robert wylądował w szpitalu z połamanymi kośćmi twarzy! W ostatnich meczach sezonu musi grać w masce, w której nie czuje się zbyt komfortowo.

Bayern zrewanżował się Borussii w lidze. Wygrał i w Monachium, i w Dortmundzie, a w obu spotkaniach Robert strzelał gole byłej drużynie.

WALEC W LIDZE MISTRZÓW

W pierwszym sezonie Roberta w Bayernie drużyna wskakuje na pierwsze miejsce w tabeli już pod koniec września i zostaje tam do końca sezonu.

Skutecznością imponuje też w Lidze Mistrzów. W fazie grupowej demoluje w Rzymie AS Romę 7:1. Potem siedem bramek aplikuje też Szachtarowi Donieck (7:0) w meczu 1/8 finału, a w ćwierćfinale sześć rywalom z FC Porto (6:1). Aż w końcu trafia kosa na kamień...

W półfinale Bayern wpada na FC Barcelonę. Na Camp Nou przegrywa aż 0:3. Dla Pepa Guardioli jest to wyjątkowo trudny powrót do byłego klubu. W rewanżu Bayern szybko strzela gola i wydaje się, że będzie w stanie odrobić

straty, ale Barça jeszcze przed przerwą odpowiada dwoma trafieniami i ostateczna wygrana 3:2 nie daje nic oprócz satysfakcji. Lewy strzela bramkę na 2:2.

Nowy sezon ledwie się zacznie, a Robert już będzie mieć na koncie jeden z najbardziej niesamowitych występów.

PIĘĆ GOLI W DZIEWIĘĆ MINUT

Nie zdarza jej się to często, ale akurat tego dnia Ania spóźniła się na mecz. Wiedziała, że Robert zacznie mecz na ławce rezerwowych, bo dopiero wracał do zdrowia po drobnym urazie stawu skokowego. Do przerwy Bayern przegrywał z VfL Wolfsburg 0:1, więc Pep posłał Roberta do boju od początku drugiej połowy.

Nie wiedział jeszcze, że zaraz zobaczy coś, czego jeszcze nikt nie widział.

Co wprawi w osłupienie cały świat.

Czego Robertowi będą zazdrościć najwięksi, z Leo Messim i Cristiano Ronaldo na czele.

W przerwie Ania jest już na stadionie, ale idzie jeszcze coś przekąsić. Nim dotrze na trybunę, Robert strzeli już pierwszego gola.

– Ania, patrz! – mówi do niej Medhi Benatia i wskazuje na telewizor. Robert doprowadza właśnie do wyrównania. Zdobywa bramkę przy trzecim kontakcie z piłką. Ania przyspiesza, jedzie ruchomymi schodami do góry, a w tym czasie Robert ma na koncie już drugą bramkę – tym razem trafia po strzale z dystansu.



Gdy małżonka piłkarza pojawiła się na trybunie, piłka wpadała do siatki po raz trzeci. Trzy gole w 200 sekund!

Ania siada jak zahipnotyzowana. Wlepia oczy w zieloną murawę i widzi przerażonych obrońców Wolfsburga i jej męża, który poluje na kolejne bramki. I zaraz trafia po raz czwarty, tym razem po strzale z woleja. Pep Guardiola nie wierzy w to, co się dzieje. Łapie się za głowę i szczyrzy zęby w szerokim uśmiechu.

Ale nawet on nie był gotowy na to, co się stanie niepełna trzy minuty później. Właśnie wtedy pada piąty, najpiękniejszy gol. Uderzenie z powietrza, które zaskakuje wszystkich.

– Nie można być tak dobrym! – krzyczy komentator.

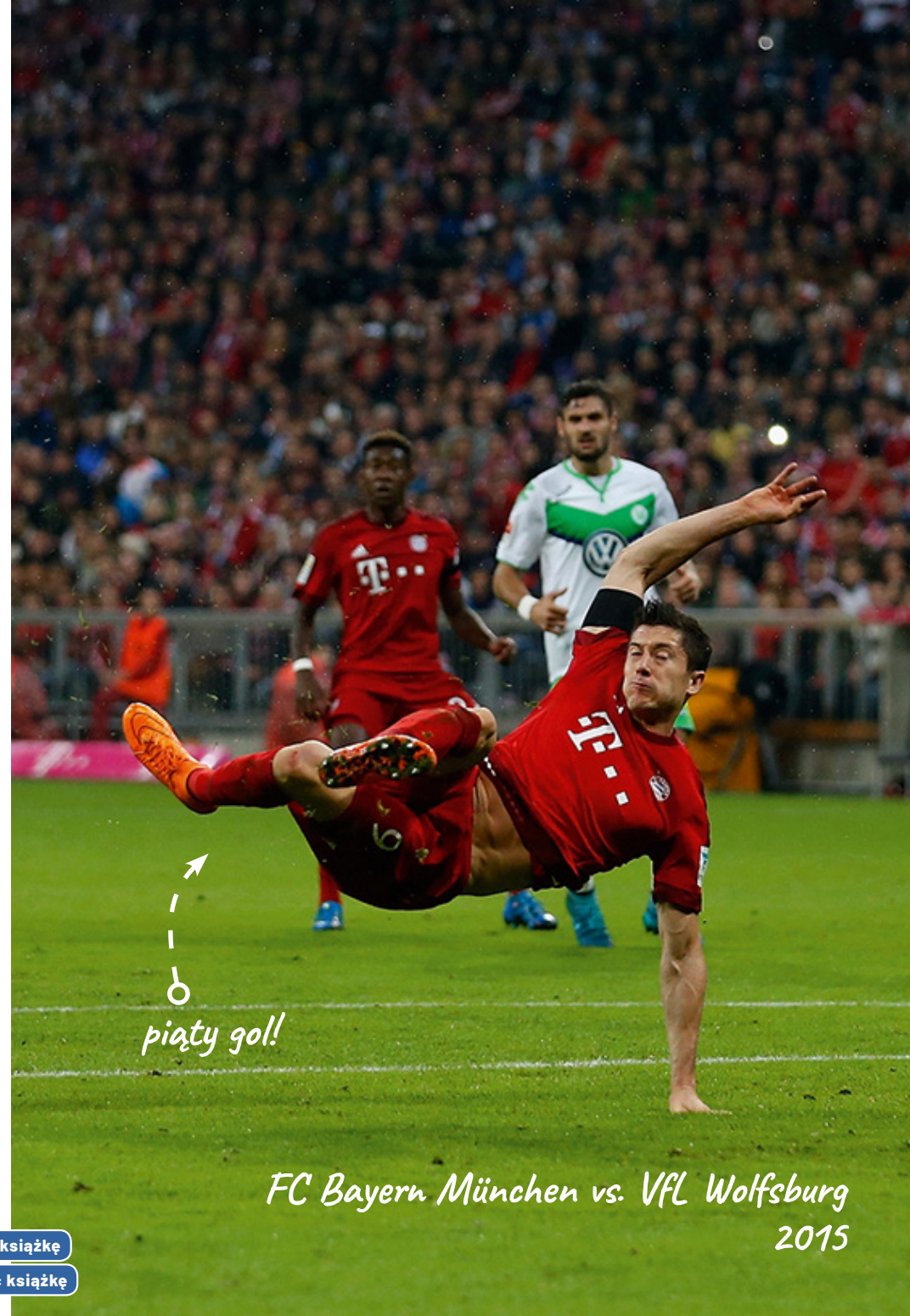
ŚWIAT W SZOKU

O rekordzie Roberta Lewandowskiego zaraz wie cały świat. Od Azji po Amerykę Południową, a niezliczona liczba dzieci zapragnęła tego dnia mieć koszulkę z numerem 9 i nazwiskiem Lewandowski na plecach.

– Nigdy nie widziałem czegoś takiego. Ani jako piłkarz, ani jako trener – mówi po meczu Guardiola.

Robert przyznaje, że był jak w transie.

– Nie wiedziałem, co się dzieje. Po pierwszej bramce wpadłem w jakiś trans. Chciałem tylko kolejnych goli. Pamiętam bezradność wypisaną na twarzach rywali. Nie zdawałem sobie sprawy z faktu, że to wszystko rozgrywa się w raptem dziewięć minut – komentował.



piąty gol!

*FC Bayern München vs. VfL Wolfsburg
2015*



Robert Lewandowski

FC Barcelona



POZYCJA:
napastnik

URODZONY:
21 sierpnia 1988 roku

WZROST:
185 cm

WAGA:
81 kg



OGÓLNA OCENA 85



SZYBKOŚĆ 80



WYTRZYMAŁOŚĆ 85



TECHNIKA 85



PODANIA 80



STRZAŁY 80



GRA W OBRONIE 40



SIŁA 75



SZCZEGÓLNE UMIEJĘTNOŚCI



STRZAŁ



SKUTECZNOŚĆ



ZASTAWIANIE
PIŁKI



SIŁA



STAŁE
FRAGMENTY GRY



STRZAŁ
GŁOWĄ

TROFEA INDYWIDUALNE

Piłkarz Roku FIFA: 2020, 2021

Złota Piłka: 2021 (drugie miejsce)

UEFA Najlepszy Piłkarz w Europie: 2020

UEFA Najlepszy Napastnik w Europie: 2020

Napastnik Roku w plebiscycie „France Football”: 2021

Nagroda Gerda Müllera: 2022

Europejski Złoty But: 2020/2021, 2021/2022

Golden Foot: 2022

Złota Piłka Klubowych Mistrzostw Świata: 2020

Najlepszy piłkarz Ekstraklasy: 2009/2010

Najlepszy piłkarz Bundesligi: 2011/2012, 2016/2017

Najlepszy napastnik Bundesligi: 2015/2016, 2016/2017

WIĘCEJ NA STRONIE 170

TROFEA REPREZENTACYJNE

Ćwierćfinał Mistrzostw Europy: 2016

Liga Narodów UEFA: 2019



TROFEA KLUBOWE

ZNICZ PRUSZKÓW

Mistrzostwo III ligi: 2006/2007

LECH POZNAŃ

Mistrzostwo Polski: 2009/2010

Puchar Polski: 2008/2009

Superpuchar Polski: 2009

BORUSSIA DORTMUND

Mistrzostwo Niemiec: 2010/2011, 2011/2012

Wicemistrzostwo Niemiec: 2012/2013, 2013/2014

Puchar Niemiec: 2011/2012

Superpuchar Niemiec: 2013

BAYERN MONACHIUM

Mistrzostwo Niemiec: 2014/2015, 2015/2016, 2016/2017, 2017/2018, 2018/2019, 2019/2020, 2020/2021, 2021/2022

Puchar Niemiec: 2015/2016, 2018/2019, 2019/2020

Superpuchar Niemiec: 2016, 2017, 2018, 2020, 2021

Liga Mistrzów UEFA: 2019/2020

Superpuchar Europy UEFA: 2020

Klubowe mistrzostwa świata: 2020

FC BARCELONA

Mistrzostwo Hiszpanii: 2022/2023

Superpuchar Hiszpanii: 2022/2023

REPREZENTACJA POLSKI

148
WYSTĘPÓW



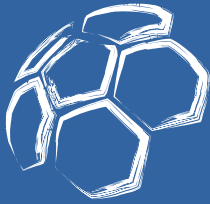
82
GOLE

Debiut: 10 września 2008:
San Marino – Polska 0:2

Pierwszy gol: 10 września 2008:
San Marino – Polska 0:2

Kup książkę

Poleć książkę



GIGANCI PIŁKI

Kup książkę

Poleć książkę



Księgarnia internetowa



Lubię to!
Nasza społeczność

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion



ROBERT LEWANDOWSKI

SPORTOWI GIGANCI

Gdy miał 17 lat, powiedziano mu, że nie jest potrzebny. Kolejne miesiące przesiedział na ławce rezerwowych trzecioligowego klubu. Także później ROBERT LEWANDOWSKI wielokrotnie słyszał, że nigdy nie zostanie dobrym piłkarzem, odbierano mu szansę na futbolową karierę. Wielu by się załamało, jednak on nigdy się nie zatrzymał. Każdą ścieżkę wydeptał sobie sam. A tą, którą wybrał, zaprowadziła go na sam szczyt.

Oto historia chłopaka z Warszawy, który rzucił wyzwanie największym, z Leo Messim i Cristiano Ronaldo na czele. Niezwykła biografia kapitana reprezentacji Polski i jednego z najlepszych piłkarzy na świecie. Opowieść o tym, jak zdolniacha został debeściakiem.

Jak to było — dowiesz się z tej książki.



cenę: 39,00 zł